



SENAT RP

ZAPIS STENOGRAFICZNY

Posiedzenie
Komisji Praw Człowieka,
Praworządności i Petycji (29.)
w dniu 16 maja 2012 r.

VIII kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw (druk senacki nr 115, druki sejmowe nr 330, 370 i 370-A).

(Początek posiedzenia o godzinie 16 minut 37)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Michał Seweryński)

Przewodniczący Michał Seweryński:

Otwieram posiedzenie Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji.

Witam panów senatorów. Witam zaproszonych gości – pana ministra Michała Deskura z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, pana ministra Stanisława Chmielewskiego z Ministerstwa Sprawiedliwości, przedstawicieli innych ministerstw i urzędów oraz przedstawicieli związków zawodowych.

Na tym posiedzeniu będziemy omawiać projekt ustawy o zmianie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych oraz ich rodzin, ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służby Kontrwywiadu Wojskowego, Służby Wywiadu Wojskowego, Centralnego Biura Antykorupcyjnego, Straży Granicznej, Biura Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej i Służby Więziennej oraz ich rodzin oraz niektórych innych ustaw.

Proszę pana ministra o zabranie głosu w imieniu Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Michał Deskur:

Panie Przewodniczący! Wysoka Komisjo!

W dniu 11 maja 2012 r. Sejm przyjął ustawę zmieniającą ustawę z dnia 10 grudnia 1993 r. o zaopatrzeniu emerytalnym żołnierzy zawodowych i ich rodzin oraz ustawę z dnia 18 lutego 1994 r. o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy oraz ich rodzin. Chciałbym dziś przypomnieć paniom i panom senatorom najistotniejsze elementy proponowanej reformy emerytalnej służb mundurowych.

Reforma emerytalna służb mundurowych stanowi realizację postulatów zapowiedzianego w exposé przez pana premiera. W exposé pan premier przedstawił potrzebę gruntownej zmiany obowiązującego systemu emerytalnego służb mundurowych, lecz nie wskazał na możliwość jego rozszerzenia o inne służby. Projektowana ustawa nie uwzględnia więc propozycji związków zawodowych wyrażonych podczas konsultacji społecznych dotyczących włączenia do systemu emerytur mundurowych kolejnych

służb. Zadanie to wykracza poza obszar wskazanego zakresu nowelizacji wyżej wymienionych przepisów.

Reforma emerytalna służb mundurowych to element szerszej, systemowej reformy emerytalnej. Projekt zmian należy rozpatrywać w kontekście zmian w systemie powszechnym związanych ze stopniowym wyrównywaniem i podwyższaniem wieku przechodzenia na emeryturę. Mając na względzie zasadę sprawiedliwości społecznej oraz troskę społeczeństwa o wysokość długu publicznego, można powiedzieć, że proponowane zmiany w zakresie emerytur służb mundurowych wydają się być konieczne i w pełni uzasadnione. Nadrzędnym celem zmian jest zachęcenie funkcjonariuszy i żołnierzy do dłuższej aktywności zawodowej i zwiększenie efektywności wydatków budżetu państwa. Dodatkowe uzasadnienie dla proponowanych zmian stanowi obserwowane od lat zjawisko statystycznego wydłużania się średniej długości życia i okresu pobierania świadczenia emerytalnego. Istotny jest także fakt, że w ostatnim dziesięcioleciu obserwujemy ogólną tendencję do wydłużania się okresu aktywności zawodowej Polaków. To wszystko powoduje wydłużanie się okresu możliwej efektywnej służby.

Przechodząc do szczegółów proponowanych zmian, pragnę podkreślić, że przygotowanie projektu ustawy było procesem o tyle trudnym, że dotyczy ona jedenastu służb mundurowych działających w ramach czterech resortów. Z tego powodu wspomniana regulacja proponuje wszystkim służbom rozwiązania ujednolicone, uwzględniające jednak pewną specyfikę działania poszczególnych służb. Projekt stanowi kompromis pomiędzy dwiema skrajnymi koncepcjami. Z jednej strony proponowane zmiany wychodzą naprzeciw zwolennikom tezy o konieczności wyrównywania uprawnień emerytalnych wszystkich obywateli, którzy uważają, że system ten powinien być możliwie najbardziej zbliżony do powszechnego systemu emerytalnego lub że funkcjonariusze i żołnierze wręcz powinni zostać do tego systemu włączeni. Z drugiej strony w pełni rozumiemy argumenty tych, którzy podkreślają, że służba w formacjach mundurowych ze względu na swą specyfikę powinna być traktowana odmiennie niż zwykły stosunek pracy.

Proponowane zmiany z założenia nie dotyczą warunków i zasad przyznawania rent inwalidzkich. Kwestia ta nie została objęta zakresem niniejszego projektu. Projekt ustawy nie dotyczy także co do zasady przepisów emerytalnych dla obecnie służących funkcjonariuszy i żołnierzy. Proponujemy, by zmiany objęły obowiązkowo wyłącznie tych funkcjonariuszy i żołnierzy, którzy przyjdą do służ-

by po dniu 31 grudnia 2012 r. Ze względu na szczególnie charakter służby pełnionej przez funkcjonariuszy i żołnierzy zawodowych proponuje się, aby przy zwalnianiu ze służby podobnie jak dotychczas nabywali oni prawo do emerytury z budżetu państwa w ramach odrębnego systemu zaopatrzeniowego. Jednocześnie ze względu na potrzebę racjonalizacji wydatków i wydłużania aktywności zawodowej funkcjonariuszy i żołnierzy zawodowych proponuje się wprowadzenie zmian w obecnie funkcjonującym systemie. Nowy system emerytur mundurowych obejmie obligatoryjnie wyłącznie żołnierzy powołanych do służby i funkcjonariuszy przyjętych do służby po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r. Chciałbym podkreślić, że obecnie pełniący służbę funkcjonariusze i żołnierze utrzymują swoje prawa do emerytury na dotychczasowych zasadach. Ponadto proponuje się, aby funkcjonariusze i żołnierze zawodowi pozostający w służbie w dniu wejścia w życie projektowanej ustawy mieli zagwarantowane prawo wyboru między obowiązującym a nowym systemem emerytalnym.

Istotą proponowanej zmiany systemu emerytalnego jest wydłużenie okresu służby funkcjonariuszy i żołnierzy zawodowych. Ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym zakładają obecnie, że do uzyskania uprawnień emerytalnych wystarczające jest posiadanie stażu piętnastu lat służby. Proponujemy, by nabycie uprawnień emerytalnych nastąpiło po spełnieniu łącznie dwóch warunków: posiadania dwudziestopięcioletniego stażu służby oraz osiągnięcia wieku pięćdziesięciu pięciu lat. Oznacza to wydłużenie minimalnej służby o dziesięć lat oraz wprowadzenie niewymaganego dotąd warunku minimalnego wieku. Należy podkreślić, że oba kryteria, staż i wiek, muszą być spełnione łącznie. Połączenie tych dwóch warunków w sytuacji, gdy funkcjonariusz lub żołnierz rozpoczyna służbę w wieku od dwudziestu do dwudziestu pięciu lat, powoduje realne wydłużenie minimalnej służby gwarantującej świadczenia emerytalne mundurowe z piętnastu do trzydziestu lub nawet trzydziestu pięciu lat.

Kolejną zasadniczą zmianą w systemie emerytur mundurowych wprowadzaną przez przedkładany projekt jest określenie, że podstawę wymiaru emerytury stanowić będzie średnie uposażenie należne z dziesięciu kolejnych kalendarzowych lat służby wraz z nagrodą roczną oraz dodatkami o charakterze stałym. Zastosowane rozwiązanie ma na celu zmianę zasady obliczania wysokości emerytury uniemożliwiającą celowe podwyższanie wysokości dodatku w okresie bezpośrednio poprzedzającym odejście na emeryturę.

Kolejną istotną zmianą wprowadzaną przez przedkładany projekt ustawy jest zniesienie możliwości podwyższania świadczenia emerytalnego z tytułu przyznanej renty. Zgodnie z obecnie obowiązującymi przepisami o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy emerytowi podwyższa się podstawę wymiaru emerytury o 15% w przypadku, gdy inwalidztwo powstaje w związku ze służbą. Chciałbym potwierdzić, iż w przypadku stwierdzenia inwalidztwa funkcjonariusza w związku ze służbą zastosowanie mają przepisy dotyczące rent inwalidzkich określone w tej samej ustawie, które nie będą podlegały zmianom w przedkładanym projekcie. Obecnie emerytura wynosi 40% podstawy po piętnastu latach służby i wzrasta o 2,6% za każdy kolejny

rok służby. Zgodnie z przedłożonym projektem emerytura ma wynosić 60% podstawy wymiaru po dwudziestu pięciu latach służby i ma wzrastać o 3% za każdy kolejny rok służby. Jednocześnie projektowana regulacja utrzymuje zasadę, zgodnie z którą maksymalny wymiar emerytury nie będzie mógł przekroczyć 75% podstawy.

Kolejnym elementem proponowanego projektu są zmiany w ustawach pragmatycznych. Mają one jedynie charakter techniczny, porządkowy i zmierzają do ujednoczenia przepisów emerytalnych. Nie wydaje się uzasadnione, aby kwestia emerytur była regulowana w dwóch ustawach: pragmatycznej i emerytalnej. Zmiany te nie naruszają żadnych praw nabytych ani nie zmieniają warunków i zasad dotyczących emerytur poza tymi, które są proponowane w ustawie emerytalnej. Nowe przepisy co do zasady dotyczyć będą nowych funkcjonariuszy z jednym wyjątkiem. Tą jedyną zmianą dotyczącą obecnych funkcjonariuszy jest zniesienie z dniem 1 stycznia 2013 r. przywileju naliczania za każdy rok służby półtora roku przy obliczaniu wymiaru emerytury. Przepis ten dotyczy dziś części funkcjonariuszy Straży Granicznej. Jesteśmy przekonani, że taka regulacja nie znajduje uzasadnienia w dzisiejszych realiach geopolitycznych.

Podsumowując, raz jeszcze chciałbym wskazać na najważniejsze elementy projektu. Przyjęte rozwiązania stanowią kompromis pomiędzy stanowiskiem prezentowanym przez przedstawicieli służb mundurowych a postulatami włączenia żołnierzy i funkcjonariuszy do powszechnego systemu emerytalnego. Zmiany w systemie emerytalnym co do zasady obowiązywać będą jedynie funkcjonariuszy i żołnierzy, którzy przystąpią do służby po 31 grudnia 2012 r. Osoby, które do służby wstąpiły lub wstąpią przed tą datą, będą miały zagwarantowane prawo do emerytury na dotychczasowych zasadach. Najistotniejszymi elementami proponowanej zmiany są, po pierwsze, wydłużenie minimalnego stażu służby z piętnastu do dwudziestu pięciu lat, po drugie, wprowadzenie granicy pięćdziesięciu pięciu lat jako minimalnego wieku przejścia na emeryturę, po trzecie, przyjęcie za podstawę wymiaru emerytury średniego uposażenia z dziesięciu kolejnych wybranych lat służby zamiast ostatniego uposażenia, po czwarte, określenie, iż emerytura wynosić będzie 60% podstawy jej wymiaru po dwudziestu pięciu latach służby i wzrastać będzie o 3% za każdy kolejny rok służby do maksymalnie 75% podstawy. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Witam pana Czesława Mrocza, sekretarza stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej.

Pan minister chciałby zabrać głos w imieniu ministerstwa. Proszę.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Na tym etapie nie mam nic do dodania. Jeżeli będą pytania, Panie Przewodniczący, to zabiorę głos i będę wy-

jaśniał... Zasady, które przedstawił pan minister Deskur, dotyczą obu ustaw, a zatem odnoszą się również do żołnierzy zawodowych. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy pan minister Chmielewski z Ministerstwa Sprawiedliwości chciałby zabrać głos?

(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Stanisław Chmielewski: Panie Przewodniczący, Państwo Senatorowie, pan minister jest upoważnionym przedstawicielem rządu, tak że... Ja tak jak kolega minister – jeżeli będą pytania, to będę udzielał odpowiedzi. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy pozostałe osoby spośród zaproszonych gości chciałby zabrać głos w tej sprawie?

Proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Tomasz Krzemiński:

Tomasz Krzemiński, Zarząd Główny Związku Zawodowego Policjantów i zarazem Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych.

W materiałach, które otrzymali wszyscy uczestnicy posiedzenia, znajduje się aktualne stanowisko Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Policjantów. Ja chciałbym podkreślić, że zapis dotyczący obliczania podstawy wymiaru emerytury z dziesięciu kolejnych lat wybranych przez żołnierza lub funkcjonariusza nie znajdował się w projekcie rządowym, który był przedstawiony do opiniowania przez związki zawodowe, a zatem w ogóle nie był ze związkami zawodowymi konsultowany. Związki zawodowe wchodzące w skład federacji uważają, że jest to naruszenie art. 19 ustawy o związkach zawodowych. Jest to na tyle poważne naruszenie tej ustawy, że praktycznie powinno powodować rozpoczęcie procedowania nad tymi przepisami prawnymi od nowa. Na etapie, kiedy były prowadzone rozmowy w ramach zespołu związkowo-rządowego, między rządem a przedstawicielami Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych, w żadnym momencie w projekcie lub założeniach nie było przepisu dotyczącego dziesięciu lat jako podstawy wymiaru emerytury dla funkcjonariuszy i żołnierzy przyjętych do służby po 1 stycznia 2013 r. W toku negocjacji była mowa o trzech latach, o roku... A te dziesięć lat... Ten zapis pojawił się dopiero w momencie kierowania ostatecznej wersji projektu rządowego do parlamentu, a zatem, jeszcze raz podkreślam, w ogóle nie był konsultowany ze związkami zawodowymi.

Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych i Związek Zawodowy Policjantów nie zgadzają się ze stwierdzeniem, że obecne zapisy w ustawie emerytalnej

i w ustawach pragmatycznych są tożsame i że usunięcie między innymi przepisu art. 69 ustawy o Policji i analogicznych przepisów z pozostałych ustaw pragmatycznych nie ma tutaj żadnego znaczenia. Ma znaczenie, ponieważ odmienne są sformułowania użyte w ustawie emerytalnej i w ustawach pragmatycznych, gdzie mówi się o „przysługiwaniu prawa do emerytury” bądź o tym, że funkcjonariusz „nabywa prawo do emerytury”. Są to odmienne stany prawne, nie są identyczne. W związku z tym nie można uznać, że wykreślenie tych przepisów z ustaw pragmatycznych ma charakter jedynie porządkujący i techniczny.

Kolejna kwestia, która również w tym stanowisku jest wymieniona, dotyczy art. 41 ust. 2 pkt 4 ustawy o Policji. Ponieważ uważamy, że w tej chwili... Artykuł ten dotyczy możliwości zwolnienia ze służby w Policji osób z trzydziestoletnią wysługą emerytalną. Do tej wysługi wliczona jest nie tylko służba w Policji, ale również praca w cywilu, mówiąc potocznie. Jest zatem możliwa sytuacja, w której osoba mająca na przykład staż czternastu lat pracy poza służbami mundurowymi i szesnaście lat służby, mogłaby być zwolniona z Policji na podstawie tego przepisu. Uważamy, że jest to w całkowitej sprzeczności z ideą obecnej nowelizacji ustawy emerytalnej i ten przepis powinien zostać z ustawy o Policji wykreślony. Jeżeli nie byłoby woli wykreślenia, to przynajmniej poprzez nowelizację art. 43 ustawy o Policji powinna być zapewniona kontrola decyzji wydawanych w tym zakresie. Wydawanie decyzji o zwolnieniu ze służby w tym trybie powinno następować po zasięgnięciu opinii związku zawodowego policjantów, podobnie jak to ma miejsce w przypadku tak zwanych zwolnień dla dobra służby albo ze względu na oczywistość czynu. Tak że przynajmniej taka nowelizacja ustawy o Policji byłaby konieczna po to, żeby zapewnić kontrolę społeczną, związkową nad wydawanymi decyzjami. Praktyka dowodzi, że zdarzały się przypadki – nie można wykluczyć, że będą zdarzały się nadal – podejmowania decyzji w tym trybie w sposób niekiedy nawet złośliwy wobec zainteresowanego, a przepis to umożliwia, ponieważ jest to tak zwana fakultatywna podstawa zwolnienia ze służby w Policji. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Kto jeszcze chce zabrać głos?

Proszę bardzo.

Przewodnicząca Zrzeszenia Związków Zawodowych Służby Celnej Rzeczypospolitej Polskiej Barbara Smolińska:

Dziękuję bardzo.

Witam państwa. Barbara Smolińska, przewodnicząca Zrzeszenia Związków Zawodowych Służby Celnej RP, członka OPZZ.

Proszę państwa, w tym projekcie ustawy pomimo wielokrotnych deklaracji ze strony rządu nie znalazło się miejsce dla Służby Celnej. Tak się złożyło, że od 1998 r. poprzez kolejne lata Służba Celna miała obiecwane, de-

klarowano nam, że w momencie, kiedy nastąpi reforma emerytalna służb mundurowych, problem emerytur Służby Celnej zostanie załatwiony. W tej chwili Służba Celna jest w powszechnym systemie emerytalnym, ale jak doskonale państwo wiecie, pracujemy na równi, jeśli chodzi o niektóre zadania, ze Strażą Graniczną, nad zapewnieniem bezpieczeństwa i ochrony naszych granic. Służba Celna oprócz tego jeszcze ma szerokie zadania fiskalne, dzięki którym wnosi do naszego budżetu ponad 30% całości... Przez wiele lat zabiegaliśmy o to, ale nie było okazji... Tak się nieszczęśliwie składało, że ciągle był nie ten czas, żeby problem rozstrzygnąć. Wydawało się, że najważniejszym momentem, biorąc pod uwagę deklaracje pana premiera, a także przedstawicieli koalicji, będzie czas reformy emerytalnej służb mundurowych. Z przykrością stwierdzamy, że poprawki, które były przez nas zgłaszane, absolutnie nie znalazły poparcia, co więcej, jako społeczeństwo celników nie otrzymaliśmy merytorycznego uzasadnienia, dlaczego Służba Celna, pomimo że jest uważana za jedną z głównych służb mundurowych, nadal znajduje się poza nawiasem tych służb.

Jest nas w Służbie Celnej niecałe szesnaście tysięcy osób i te szesnaście tysięcy osób ma na swoich barkach bardzo poważne zadania. Chodzi o ochronę nie tylko granicy naszego kraju, ale także zewnętrznej granicy unijnej. Chronimy granice przed terroryzmem, przed napływem nielegalnych towarów, przed przemytem. Ciągłe mamy do czynienia z niebezpiecznymi sytuacjami, jest to praca w ciężkich warunkach. Mogą to zresztą potwierdzić koledzy ze Straży Granicznej. Koledzy z innych służb mundurowych jak najbardziej potwierdzają konieczność wprowadzenia Służby Celnej do systemu emerytalnego służb mundurowych. Z ich strony mamy bardzo szerokie poparcie, jest to uzasadnione. Niezrozumiałą jest dla nas fakt, dlaczego pomimo tak wielu argumentów i tak oczywistej deklaracji, że ten problem wymaga rozstrzygnięcia i powinien być rozwiązany, na tym etapie nadal pozostajemy bez jakiegokolwiek rozstrzygnięcia. My deklaracje rządowe przez wiele lat traktowaliśmy bardzo poważnie, bo... No, któż może powiedzieć coś bardziej poważnie, jeśli nie główni przedstawiciele państwa. Jesteśmy służbą, która jest oceniana bardzo pozytywnie nie tylko przez nasze władze, ale także przez Komisję Europejską. Nasze zadania, które przez ostatnie lata bardzo mocno się poszerzyły, są przez nas wykonywane profesjonalnie. Co więcej, uchwała modernizacyjna, zgodnie z którą w ciągu ostatnich trzech lat wyposażono Służbę Celną nie tylko w nowe systemy informatyczne, w doskonały sprzęt do kontroli, ale... Otrzymaliśmy także broń. A zatem, jeśli chodzi o ustawę pragmatyczną, jesteśmy niejako w pełni służbą mundurową. Jedynym elementem, który by spowodował, że nasza ustawa będzie spójna, że nasza służba będzie mogła być traktowana w pełni jako służba mundurowa, jest właśnie zmiana systemu emerytalnego. W tej chwili, pomimo że jest możliwość przechodzenia z jednej służby do drugiej, któż z kolegów ze służb mundurowych do nas przejdzie, skoro pozostajemy w powszechnym systemie emerytalnym. Poza tym celnik, który przeszedłby do innej służby, będzie tam zaczynał od początku. Bardzo głośna była sprawa restytucji uprawnień... Przez kilka lat wiele było zatrzymań wśród

funkcjonariuszy celnych. W tej chwili notujemy bardzo dużo uniewinnień. Trybunał Konstytucyjny wręcz wskazał, że restytucja uprawnień musi być wprowadzona. Owszem, mamy przepisy wpisane w naszą ustawę, które są tożsame z przepisami dotyczącymi służb mundurowych, ale z powodu tego, że pozostajemy w systemie powszechnym, te przepisy są martwe. Mamy zwrot uposażenia za pół roku i taki czas liczy się nam do czasu służby. A okres, kiedy funkcjonariusz pozostaje poza służbą... U nas wydalenie ze służby następuje po dwunastu miesiącach zawieszenia – przepis ten został potraktowany jako obligatoryjny, mimo że to jest przepis fakultatywny. Postępowanie prokuratorskie i sądowe ciągnie się przez wiele lat, a finał jest taki, że funkcjonariusz uniewinniony zostaje niejako ukarany tym, że w stażu swojej służby ma wieloletnią dziurę, przerwę. To jednocześnie przekłada się na jego emeryturę, bo nie ma odprowadzanych składek, a więc jego kapitał jest dużo niższy. Staż służby również jest dużo mniejszy.

Z tego miejsca ponownie zwracam się do państwa z wnioskiem o rozważenie wprowadzenia naszej grupy zawodowej do systemu emerytalnego służb mundurowych. Fakt, że kwestia systemu emerytalnego Służby Celnej nadal nie będzie miała rozstrzygnięcia, będzie miał negatywne skutki zarówno dla samej Służby Celnej, jak i dla państwa. Cały czas ten problem był odsuwany, ale teraz już nie da się go zamieść pod dywan. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę bardzo, następny mówca.

Proszę.

Wiceprzewodniczący Zarządu Krajowego Związku Zawodowego Strażaków „Florian” Tomasz Podolski:

Podolski Tomasz, Związek Zawodowy Strażaków „Florian”, Federacja Związków Zawodowych Służb Mundurowych.

Szanowny Panie Przewodniczący!

Naszym zdaniem podwyższenie wieku emerytalnego do pięćdziesięciu pięciu lat wpłynie na znaczne pogorszenie stanu bezpieczeństwa publicznego, a to przez to, że funkcjonariusze w wieku pięćdziesięciu pięciu lat nie będą mogli uzyskać takiej kategorii zdrowotnej, która pozwoliłaby im skutecznie pełnić służbę na stanowiskach, do których są przypisani. Podobnie jak w ustawie policyjnej... Jesteśmy zdania, że uchylene art. 60 w ustawie o Państwowej Straży Pożarnej negatywnie wpłynie na jakość służby i przyczyni się do masowych odejść funkcjonariuszy, którzy obecnie są w służbie. Będzie to skutkowało tym, że jakość naszej służby będzie po prostu dużo niższa niż do tej pory.

Negatywnie odnosimy się także do kwestii naliczania uposażenia emerytalnego na podstawie ostatnich dziesięciu lat. Tak jak powiedział mój przedmówca, w żadnym projekcie aż tak duża rozpiętość nie była rozpatrywana. Ten warunek w ogóle nie był konsultowany ze związkami zawodowymi. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę.

**Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej
Niezależnego Samorządnego
Związku Zawodowego „Solidarność”
w Kancelarii Sejmu Robert Kruk:**

Kruk Robert, Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność”
Kancelarii Sejmu.

Szanowna Komisjo! Panie i Panowie Senatorowie!

Na wstępie pragniemy zaznaczyć, że Komisja Zakładowa NSZZ „Solidarność” w Kancelarii Sejmu, reprezentująca w omawianej sprawie pokrzywdzoną grupę zawodową Straży Marszałkowskiej liczącą do stu pięćdziesięciu pracowników, popiera ten projekt rządowy i wnosi o umieszczenie w projekcie Straży Marszałkowskiej. Chciałbym zaskoczyć szanownych państwa reprezentujących stanowisko rządowe – nasze stanowisko od ostatnich posiedzeń komisji nadzwyczajnych nie uległo zmianie. Załączam szanownej komisji uzasadnienie do protokołu...

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Kto jeszcze chce zabrać głos?

Proszę teraz panów senatorów o ewentualne zabieranie głosu.

Pan senator Paszkowski.

Proszę bardzo.

Senator Bohdan Paszkowski:

Ja mam pytanie dotyczące art. 18a ust. 2 pkt 2, ale to się powtarza... Chodzi o wyłączenia, wyjątki od zasady. W art. 18a ust. 1 jest ustalona zasada, tu mówi się o tym, w odniesieniu do kogo stosuje się nowe rozwiązania, a w ust. 2 jest wyłączenie od tej zasady, które jest rozpisane na dwa punkty. W pkt 2 są wymienione służby, które w tej chwili istnieją, ale jest tam jedna służba, która już nie istnieje – Urząd Ochrony Państwa. I to jest potem powielane w dalszych przepisach ustawy, które mówią o wyłączeniach. Moje pytanie jest takie: skąd w tym katalogu służb wziął się Urząd Ochrony Państwa? Dlaczego zrobiono tu ten jedyny wyjątek? Bo idąc tym tokiem myślenia, jeżeli chodzi o służby wojskowe, można było tu umieścić Wojskowe Służby Informacyjne... Skąd ten zapis dotyczący Urzędu Ochrony Państwa?

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy pan minister chciałby odpowiedzieć od razu?

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Michał Deskur:**

Tak, oczywiście. Rozumiem, że mogę odpowiedzieć od razu na wszystkie pytania.

Pierwsze pytanie dotyczyło różnicy pomiędzy projektem, który wyszedł z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i który podlegał konsultacjom społecznym, a projektem zaaprobowanym przez Radę Ministrów. Chciałbym potwierdzić, że projekt, który został opracowany przez Ministerstwo Spraw

Wewnętrznych... To nie był wyłącznie projekt rządowy, to był projekt Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. Chciałbym przypomnieć, że w przypadku inicjatywy legislacyjnej, która wychodzi ze strony rządu, tradycja czy przepisy stanowią o tym, że początkowo ministerstwo, które prowadzi projekt, przygotowuje dokument, który później podlega konsultacjom społecznym i międzyresortowym. W ramach konsultacji społecznych i międzyresortowych otrzymaliśmy dwadzieścia pięć różnych uwag od różnych organizacji i resortów. Każda ta uwaga była wnikliwie analizowana. Jeżeli przeanalizujemy historię tego projektu, to zauważymy, że minister finansów do końca, czyli aż do posiedzenia Rady Ministrów, zgłaszał swoje wątpliwości co do kształtu projektu. I dopiero w trakcie spotkania Rady Ministrów został wypracowany kompromis. Tak że naszym zdaniem nie ma tutaj... Tradycja czy prawo polskie w żaden sposób nie zostały złamane. Ministerstwo miało prawo zaproponować jedno brzmienie tego przepisu, a Rada Ministrów miała prawo je zmienić i przyjąć inne brzmienie przepisu. Chciałbym poprosić o zabranie głosu dyrektora działu prawnego w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych, który potwierdzi, jaka jest praktyka i jak wygląda przygotowywanie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych projektów, które po konsultacjach społecznych i międzyresortowych trafiają pod obrady Rady Ministrów. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę krótko, bo procedura jest powszechnie znana...

**Dyrektor Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Andrzej Rudlicki:**

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Wysoka Komisjo! Szanowni Państwo!

Andrzej Rudlicki, dyrektor Departamentu Prawnego MSW.

Szanowni Państwo, tak jak już pan minister powiedział – projekt opracowywany przez członka organu kolegialnego, jakim jest Rada Ministrów, któremu to organowi przysługuje prawo inicjatywy ustawodawczej, podlega uzgodnieniom międzyresortowym, czyli uzgodnieniom z innymi członkami Rady Ministrów, i różnego rodzaju konsultacjom, w tym konsultacjom społecznym, konsultacjom ze związkami zawodowymi. W toku tych konsultacji uzyskaliśmy państwa opinie. Zamiarem wnioskodawcy było wprowadzenie okresu trzyletniego na tym etapie. Jak pan minister zauważył, jeśli chodzi o Radę Ministrów, to pojawiła się – to nie jest żadna tajemnica, bo przecież stanowiska są publikowane zgodnie z obowiązującym prawem w BIP – kontrowersja co do samego systemu emerytalnego dla służb mundurowych, a mianowicie chodziło o to, czy ma to być system odrębny, czy system powszechny. Podczas posiedzenia Rada Ministrów i jej szef, pan premier, znając stanowiska z konsultacji społecznych, przesadzili o takim kształcie inicjatywy ustawodawczej, która została przedłożona. Skorzystano z konstytucyjnego prawa Rady Ministrów do wnoszenia ustaw do parlamentu.

Panie Przewodniczący, z dużym bólem, bo jestem gadatliwy, zmieściłem się, mam nadzieję, w tym „krótko”.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję bardzo.
Panowie Senatorowie...
Pan senator Rulewski, proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Proszę państwa, chciałbym zadać pytanie niejako w innej konwencji, pytanie, które się tu nasuwa. Ustawa dotyka, w sensie redukuje, uprawnienia nowo wstępujących do służby w ten sposób, że wydłuża niezbędne lata służby oraz podnosi wiek. Drugą restrykcją, bo chyba tak można to określić, mającą swoje... Właściwie to nie restrykcją, tylko... No właśnie, to jest pytanie. Drugim działaniem tej ustawy jest zmniejszenie stopy zastąpienia z powodu wydłużenia okresu obliczeniowego podstawy emerytury. Moje pytanie jest takie. Czy to był skutek zamierzony, czy po prostu wyniknęło to z przyjęcia pierwotnego warunku: pięćdziesiąt pięć lat i dwadzieścia pięć lat służby? To pierwsze pytanie.

Drugie pytanie, które muszę zadać, ponieważ nie ma tutaj, choć być może w innych, tak zwanych pragmatycznych... W art. 18b wprowadza się dwukryterialność prawa do otrzymywania emerytury. Chodzi o wiek i okres służby. Jak łatwo się zorientować, może powstawać luka... Mogą mieć miejsce różne sytuacje, ale mnie interesuje ta, powiedziałbym, niewyjaśniona w ustawie – być może jest to wyjaśnione w ustawie pragmatycznej. Chodzi o sytuację, kiedy żołnierz czy funkcjonariusz po dwudziestu pięciu latach służby zostaje zwolniony, lecz nie osiągnął jeszcze wieku pięćdziesięciu pięciu lat. Z przepisu wynika, że on będzie czekał do pięćdziesiątego piątego roku życia na świadczenie emerytalne. Okej, zgoda, pomijając fakt, że to trochę nieeleganckie... No, ale powstaje pytanie nie o elegancję, ale o to, co on ma robić po tym, jak uzyskał staż, ale nie osiągnął tego wieku. Czy ustawy pragmatyczne tworzą prawo, zgodnie z którym on może kontynuować służbę po uzyskaniu dwudziestopięcioletniego stażu pracy aż do osiągnięcia wieku pięćdziesięciu pięciu lat? Jeśli on tego prawa nie ma i jest to pozostawione do decyzji jego przełożonych, to chciałbym wiedzieć, co praktycznie dzieje się w takiej sytuacji.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy panowie senatorowie mają jeszcze jakieś inne pytania?
Pan senator Paszkowski.

Senator Bohdan Paszkowski:

Tak uzupełniająco... Wprawdzie w innej sprawie, ale może warto to rozstrzygnąć. Były tu zgłaszane postulaty, aby rozszerzyć ustawę o Służbę Celną oraz Straż Marszałkowską. Biorąc pod uwagę nasze uwarunkowania, jeżeli chodzi o zakres poprawek, które możemy wносить, mam pytanie do Biura Legislacyjnego: czy ewentualna próba rozszerzenia zapisów przedmiotowej ustawy o te dwie służby mieściłaby się w zakresie naszego procedowania w ramach przepisów regulujących zakres poprawki senackiej?

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy senatorowie mają jeszcze uwagi?
Pan senator Mamątow.

Senator Robert Mamątow:

Proszę państwa, ta ustawa zabiera służbom mundurowym wszystko to, dla czego młodzi ludzie przychodzili do tych służb, a w zamian nic nie proponuje. Moim zdaniem to źle służy rozwojowi służb mundurowych i dlatego uważam, że powinniśmy odrzucić całą tę ustawę. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Kolejne głosy panów senatorów...
Pan senator Rulewski.

Senator Jan Rulewski:

Wiem, że to przekracza możliwości prawne Senatu, niemniej jednak dla oceny tych ustaleń ma to znaczenie. Ustawa ta zakreśla warunki... Dla jednych mogą one być maksymalne, dla innych minimalne – zależy, jaką decyzję podejmie przełożony. Mnie interesuje to, czy rozważano umożliwienie kontynuowania służby po spełnieniu tych warunków, tak na zasadzie zachęty, zachęty rozumianej także materialnie. Jak wiadomo, są nieustanne problemy z naborem. A ta ustawa niejako blokuje te możliwości poprzez narzucenie gilotyny w postaci tych 75%. Czy wobec braków kadrowych nie należałoby tak skonstruować przepisów ustawy, aby ministrom odpowiedzialnym za resorty mundurowe dawały one możliwości pozyskiwania doświadczonych funkcjonariuszy?

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy panowie senatorowie mają jeszcze jakieś uwagi?
Jeśli nie, to ja bym chciał się upewnić, czy pan senator Mamątow formalnie zgłasza taki wniosek, czy też na razie jest to jedynie głos w dyskusji.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Dobrze. To jeszcze poproszę Biuro Legislacyjne o odpowiedź na pytanie pana senatora Paszkowskiego, a potem poproszę pana ministra o zabranie głosu.

**Główny Legislator
w Biurze Legislacyjnym
w Kancelarii Senatu Bożena Langner:**

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne. Stanowi to niewątpliwie przekroczenie zakresu ustawy, dosyć istotne rozszerzenie zakresu... Tu nie ma wątpliwości.

(Głos z sali: Gdybyśmy rozszerzyli...)

Tak, jeżeliby rozszerzono zakres ustawy o te kategorie osób. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.
Pan minister Deskur.
Proszę bardzo.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Michał Deskur:**

Panie Przewodniczący, jeżeli można, będę kontynuował odpowiadanie na pytania.

Drugie pytanie dotyczyło ustaw pragmatycznych. Proponowaliśmy wykreślenie pewnych artykułów z ustaw pragmatycznych. W moim przemówieniu początkowym starałem się wytłumaczyć, że mamy na celu wyłącznie uporządkowanie systemu. Uważamy, że kwestie emerytalne powinny być regulowane w ustawie emerytalnej i nie ma powodu, żeby były definiowane w pragmatyce. Ja może bym zacytował artykuł z ustawy policyjnej, który chcielibyśmy usunąć. Cytuję treść art. 69 ust. 1: „Policjant po piętnastu latach służby nabywa prawo do emerytury policyjnej”. Ewidentnie jest to przepis sprzeczny z przepisem, który chcemy wprowadzić. Przypominam, że głównym założeniem reformy emerytalnej jest wydłużenie okresu służby z tych właśnie minimalnie piętnastu lat do minimum dwudziestu pięciu lat. A zatem ewidentnie... Musimy wykreślić ten przepis lub go zmienić, bo inaczej mielibyśmy sprzeczność pomiędzy ustawą pragmatyczną, która mówi, że policjant nabywa to prawo po piętnastu latach służby, a przepisami, który chcemy wprowadzić i które mówią, że prawo do emerytury nabywa się po spełnieniu dwóch warunków. Przypominam – chodzi o wiek i staż. Dlatego też uważamy, po pierwsze, że nie ma powodu, aby ustawy pragmatyczne zawierały elementy dotyczące emerytury, po drugie, że obecny przepis jest sprzeczny z tym, który chcemy wprowadzić. Jeżeli pan przewodniczący pozwoli, to chciałbym oddać głos panu dyrektorowi Wdowczykowi, który odpowiada za naliczanie emerytur. Może by potwierdził nasze stanowisko... A potem, jeżeli mógłbym, chętnie dalej będę odpowiadał na pytania.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Panie Ministrze, ta konwencja potwierdzania słów pana ministra przez współpracowników nie jest dobra, bo my mamy pełne zaufanie do tego, co pan mówi. Jest pan dla nas w pełni wiarygodny. Chyba że chodzi o rozszerzenie wypowiedzi – wówczas to byłoby zrozumiałe.

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Michał Deskur:* W takim razie bardzo bym prosił o rozszerzenie mojej wypowiedzi przez pana dyrektora.)

Proszę bardzo.

**Dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Artur Wdowczyk:**

Dziękuję bardzo.

Artur Wdowczyk, dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW.

Panie Przewodniczący! Szanowni Panowie!

Chciałbym nie tylko potwierdzić, lecz także uzupełnić wypowiedź pana ministra z takiej praktycznej strony. Zakład Emerytalno-Rentowy wypłaca blisko dwieście tysięcy świadczeń funkcjonariuszom służb mundurowych większości służb, poza Służbą Więzienną oraz służbami wywiadu i kontrwywiadu wojskowego. Wszystkie te świadczenia są oczywiście przyznawane na podstawie decyzji organu emerytalnego, którym jest dyrektor Zakładu Emerytalno-Rentowego MSW. W podstawie prawnej tych decyzji nie ma ani jednego przepisu z ustaw pragmatycznych, które są usuwane, tak że w praktyce absolutnie nic się nie zmienia. Zakład Emerytalno-Rentowy w chwili obecnej nie stosuje tych przepisów jako przepisów uprawniających do nabywania świadczeń, ustalania ich wysokości, gdyż jest do tego odrębna ustawa.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że obecne przepisy, na przykład w ustawie pragmatycznej dotyczącej Policji, między innymi wspomniany art. 69, są bardzo ogólne. Pozwolę sobie zacytować na przykład art. 69 ust. 3, który chcemy usunąć: „Członkowie rodzin po zmarłych policjantach są uprawnieni do policyjnej renty rodzinnej”. Ten przepis tak naprawdę nic nie znaczy, bo zgodnie z ustawą o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, która jest stosowana do ustalania wysokości świadczeń, w ogóle prawa do świadczeń, do renty rodzinnej, nie wszyscy członkowie rodzin są do tego uprawnieni – tylko ci określani w ustawie. Te przepisy są bardzo ogólne, nieprecyzyjne i siłą rzeczy nie mogą stanowić podstawy do wydawania decyzji czy naliczania wysokości świadczenia. Od tego jest specjalna ustawa.

Chciałbym też zwrócić uwagę na to, że przepisy w ustawach pragmatycznych, które rząd proponuje usunąć, nie dotyczą wszystkich ustaw pragmatycznych, nie dotyczą przede wszystkim ustawy o Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego i Agencji Wywiadu oraz ustawy o służbie funkcjonariuszy służby wywiadu i kontrwywiadu wojskowego, bo po prostu w tych dwóch ustawach takich przepisów nie ma, a funkcjonariusze tych służb, ABW i AW, otrzymują emerytury, otrzymują renty rodzinne, a świadczenia wypłaca Zakład Emerytalno-Rentowy. Uprawnieni członkowie rodzin po zmarłych funkcjonariuszach czy emerytach otrzymują właśnie renty rodzinne, funkcjonariusze otrzymują renty inwalidzkie i nie ma żadnego prawnego uzasadnienia, aby te przepisy w ustawach pragmatycznych istniały. Nie ma także żadnego niebezpieczeństwa, że ich uchylenie spowoduje jakiegokolwiek problemy z przyznawaniem prawa do świadczenia, z ustaleniem tego prawa czy ustaleniem wysokości świadczenia. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.

Czy pan minister chciałby kontynuować?

(*Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Michał Deskur:* Jeżeli można, to chętnie bym kontynuował.)

Proszę bardzo.

Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Michał Deskur:

Trzecie pytanie dotyczyło wprowadzenia nowych artykułów, nowych przepisów do ustawy pragmatycznej. Jak rozumiem, chodzi o ustawę policyjną. Chciałbym potwierdzić, że celem tej reformy nie jest zmiana ustaw pragmatycznych. Tak jak mówiłem na początku, chcielibyśmy zmienić przepisy dotyczące emerytury, tak że naszym celem w żaden sposób nie jest... Nawet jeżeliby ministerstwo uważało za stosowne zmianę jakiegokolwiek artykułu zapisanego w ustawie pragmatycznej, celem ustawy nie jest zmiana ustaw pragmatycznych. Chyba że to wynika bezpośrednio z potrzeby powstałej na skutek reformy emerytur mundurowych.

Jeśli chodzi o czwarte pytanie, które dotyczyło włączenia innych służb do systemu zaopatrzeniowego... Otrzymaliśmy tutaj odpowiedź, że byłoby to niezgodne, jak rozumiem, z przepisami. Ja tylko mógłbym potwierdzić, że naszym celem czy celem premiera, który w exposé przedstawił potrzebę zmiany czy reformy systemu emerytalnego... Pan premier nie wskazał na możliwość rozszerzenia tej ustawy o inne służby. Myślę, że to jest odpowiedź na pytanie dotyczące możliwości rozszerzenia zapisów ustawy na inne służby.

Kolejne pytanie dotyczyło... Propozycja jednego z panów senatorów była taka, żeby zwiększyć maksymalny wymiar emerytury z tych 75%. Chciałbym potwierdzić, że celem reformy nie jest zwiększenie obciążeń budżetu państwa, zwiększenie wymiaru emerytur. Celem jest raczej ograniczenie kwot, które budżet państwa co roku musi przeznaczać na emerytury, tak że nie... Rząd nie ma na celu zwiększania obciążeń budżetu państwa na emerytury.

Jeśli chodzi o stopę zastąpienia... Bardzo trudno porównywać stopę zastąpienia w systemie powszechnym do stopy zastąpienia w przypadku emerytury, którą otrzymuje funkcjonariusz czy żołnierz. To są dwa różne systemy, tak że bardzo trudno jest to porównywać, zwłaszcza że stopy zastąpienia w przyszłości są bardzo trudne do obliczenia. Bardzo trudno jest dzisiaj w sposób precyzyjny obliczyć, ile będzie wynosiło uposażenie funkcjonariusza za dwadzieścia pięć lat, kiedy potencjalnie będzie nabywał prawo do emerytury. Tak że bardzo trudno jest się wypowiadać na temat tej stopy zastąpienia. Co do zasady chcielibyśmy zwiększyć staż czy długość trwania służby funkcjonariuszy i żołnierzy – to było naszym nadrzędnym celem.

Padło pytanie dotyczące art. 18a. Ust. 1 tego artykułu definiuje populację, która jest objęta tą ustawą – ustawa ta dotyczy żołnierzy, którzy są powołani do służby po raz pierwszy po dniu 31 grudnia 2012 r. W kolejnym ustępie definiujemy, że jeżeli żołnierz czy funkcjonariusz podjął służbę wcześniej, to jest przed 1 stycznia 2013 r., to jest traktowany zgodnie ze starymi zasadami, niezależnie od tego, czy jest funkcjonariuszem czy żołnierzem. To oznacza, że traktujemy...

(Głos z sali: Jest gwarancja.)

Jest gwarancja. Chcielibyśmy w ten sposób zagwarantować tym wszystkim funkcjonariuszom i żołnierzom, którzy... Wszystkim funkcjonariuszom, którzy są definiowani,

którzy kiedykolwiek wcześniej byli zdefiniowani czy objęci ustawą zaopatrzeniową, chcielibyśmy zagwarantować prawo, zgodnie z którym, gdyby rozpoczęli po raz drugi służbę, będą traktowani jako obecni funkcjonariusze czy żołnierze, a to oznacza, że dotyczyć ich będą wyłącznie przepisy obowiązujące dzisiaj. A więc nie traktujemy ich jako nowych funkcjonariuszy lub żołnierzy. Stąd ta różnica, która daje prawo osobom, które pracowały w Urzędzie Ochrony Państwa... Gdyby oni chcieli wrócić do służby, będą traktowani jako funkcjonariusze, żołnierze, których dotyczą obowiązujące dzisiaj przepisy. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pan minister skończył.
Jeszcze pan senator Rulewski.
Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Panie Ministrze, jeśli wolno... Trudno jest stopę zastąpienia przewidywać, ale suwerenem w zakresie wynagrodzeń służb mundurowych jest państwo. Niemniej jednak podkreślenie, że ono nie ulegnie zmniejszeniu, byłoby elementem istotnym dla spokoju społecznego. Można przyjąć, że oburzenie czy też nawet zaniepokojenie związkowców w związku z wprowadzeniem dziesięcioletniego okresu obliczeniowego jest jak najbardziej uzasadnione, bo może się okazać, że... Wydłużony czas pracy powinien zaowocować zwiększeniem stopy zastąpienia, ale może się okazać, że ta stopa zastąpienia będzie mniejsza. Ale ja bym nie toczył tutaj polemiki...

Nie otrzymałem odpowiedzi na zasadnicze pytanie legislacyjne dotyczące art. 18b. Może je trochę skróć... Wprowadza się tutaj dwukryterialność, kryteria oparte są na dwóch kwestiach. Przyjmijmy, że po dwudziestu pięciu latach służby funkcjonariusz o wysokim wykształceniu, po studiach... On będzie służył dwadzieścia pięć lat i osiągnie wiek pięćdziesięciu lat. I może się zdarzyć, że zostanie zwolniony. A zatem do osiągnięcia tego ustawowego pięćdziesiątego piątego roku życia powstaje, że tak powiem, pięcioletnia luka. Nie dostałem odpowiedzi na pytanie. Ta ustawa mówi, że on po prostu może być w systemie powszechnym. Może nic nie robić, może być w systemie powszechnym...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Moje pytanie, ponieważ nie mam tu tych ustaw pragmatycznych, a pan minister potwierdził, że zapis w tych ustawach pragmatycznych nie uległ zmianie... Wątpliwość budzi fakt, czy funkcjonariusz, którego praca jest tak pożądana, będzie miał prawo do kontynuowania służby po wypracowaniu dwudziestu pięciu lat, przynajmniej do czasu ukończenia pięćdziesięciu pięciu lat.

Na drugie pytanie też pan mi nie odpowiedział. Przepraszam, właściwie to odpowiedział, ale chyba istoty nie zrozumiał... Ja nie powiadam, że należy obciążać dodatkowo budżet państwa wyższymi świadczeniami emerytalnymi. Taka teza z moich ust nie wypłynęła. Ja tylko stwierdziłem, żeby w przypadku braków kadrowych dać ministrom możliwość zatrudniania funkcjonariuszy powy-

żej pięćdziesiątego piątego roku życia w oparciu o motywację emerytalną. Będę dosadny... Tak jest w Finlandii, tam odsetek osób pełniących służbę w wieku powyżej tego, co jest ustalone przez ustawę, jest podwyższany. A to przecież nie oznacza, Panie Ministrze, że chcę podwyższyć emeryturę. Ja po prostu wnoszę o to, żeby osoba, która służy dłużej, nie służyła za darmo lub prawie za darmo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy pan minister chciałby się do tego odnieść?
Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

Chciałbym zabrać głos i powiedzieć przede wszystkim o Siłach Zbrojnych, choć takie same zasady odnoszą się do wszystkich służb mundurowych. Chcę powiedzieć, że ten projekt jest zwieńczeniem wieloletniej dyskusji publicznej w Polsce na temat zmiany systemu emerytur mundurowych. To, że ten system nie służył dobrze zarówno państwu, jak i, w moim przekonaniu, żołnierzom oraz funkcjonariuszom było oczywiste. System, który dawał podstawę do emerytury w wieku trzydziestu kilku i czterdziestu kilku lat jest w moim przekonaniu systemem, który trzeba oceniać bardzo krytycznie. Ludzie w wieku trzydziestu kilku i czterdziestu kilku lat, a więc w sile doświadczenia życiowego, doświadczenia zawodowego, powinni dalej pozostawać w służbie i zwiększać poziom bezpieczeństwa... Ten projekt ustawy jest w moim przekonaniu bardzo dobrym kompromisem – dobrym dla żołnierzy i funkcjonariuszy, dobrym także dla państwa polskiego. Te dwa kryteria... Nie należy ich rozumieć w jakimś układzie zgodności logicznej, to są po prostu dwa kryteria – trzeba mieć staż dwudziestu pięciu lat służby, a jednocześnie wiek pięćdziesięciu pięciu lat życia. Ktoś, kto spełnia tylko jedno kryterium, nie może otrzymać emerytury. W systemie powszechnym jest podobnie. Jeżeli tracimy pracę po nawet trzydziestu latach pracy, to nie znaczy, że otrzymamy emeryturę. Prawda? Ale wracając do myśli zasadniczej... Te dwie przesłanki w moim przekonaniu zostały ustalone w sposób prawidłowy i będą, jak powiedziałem, dobrze służyć i państwu, i żołnierzom, i funkcjonariuszom.

Jeżeli chodzi o podstawę wymiaru emerytury, te dziesięć lat... Taki okres daje nam bardziej zobiektywizowaną podstawę wymiaru emerytury. Na przestrzeni dziesięciu lat mniej jest zdarzeń kadrowych, które miałyby wpływ na podstawę wymiaru. Chcę przypomnieć, że w systemie powszechnym podstawą wymiaru jest cały przebieg pracy zawodowej, a nie dziesięć lat. W związku z tym tutaj pozostaje korzystniejsze rozwiązanie, bo te dziesięć lat wybrane z co najmniej dwudziestu pięciu lat służby, a najczęściej będzie z trzydziestu kilku... Przecież zazwyczaj będzie wybierane korzystniejsze dziesięć lat, a nie mniej korzystne.

I wreszcie chyba największe nieporozumienie... Chodzi o pytanie pana senatora Rulewskiego. System emerytalny nie jest związany z samą możliwością służby. Długość

służby określają ustawy pragmatyczne i nie określają jej na pięćdziesiąt pięć lat. W Siłach Zbrojnych żołnierz pozostaje w służbie do sześćdziesiątego roku życia. W przypadku wybranych stanowisk, najwyższych dowódców bądź osób na stanowiskach poza granicami, nie w kontyngencie, są to sześćdziesiąt trzy lata. To absolutnie nie jest związane z systemem emerytalnym. Nie ma żadnego automatu – ktoś, kto osiąga pięćdziesiąt pięć lat życia, nie przechodzi z automatu na emeryturę. To jest jego wybór – może odejść, może przejść na emeryturę, ale nie ma żadnego przepisu, który by go zmuszał do przejścia na emeryturę. Taka osoba pozostaje w służbie i jesteśmy tym bardzo zainteresowani.

I wreszcie odniesienie się do wypowiedzi pana senatora Mamątowa o tym, że ten system jest w ogóle zły... W dużej mierze już się do tego odniosłem, ale chcę jeszcze powiedzieć, że system emerytalny nie jest przecież jedyną zachętą do wstępowania... On nie może być gratyfikacją. Bezpośrednią gratyfikacją za służbę jest przecież uposażenie. Ten system emerytalny ma być oceniany na tle innych systemów z punktu widzenia sprawiedliwości społecznej. To jest system dedykowany służbom mundurowym, system inny niż system powszechny. No chyba nie musimy się przekonywać o tym, że jest mniej korzystny... Jest bardziej korzystny niż system powszechny. A to, że jest dobry, wyraża dzisiejsza obecność kilku grup zawodowych, które nie należą do tego systemu, a bardzo chcą należeć. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Kto jeszcze chciałby zabrać głos?

Proszę bardzo, trzy osoby. Proszę po kolei.

(Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Kancelarii Sejmu Robert Kruk: Kruk Robert.)

(Senator Kazimierz Kutz: Ja...)

Panie Senatorze, proszę bardzo.

Senator Kazimierz Kutz:

Proszę państwa, chciałbym powiedzieć parę słów z perspektywy swojej pragmatyki emerytalnej. Ja przeszedłem na emeryturę w osiemdziesiątym roku życia po pięćdziesięciu dziewięciu latach pracy, dlatego jestem zwolennikiem... Być może jestem przykładem tego, że jeśli się chce pracować długo, to można. Przez piętnaście lat dobrowolnie oddawałem państwu pieniądze, emeryturę jako obywatel, który wie, że mój kraj od czasu Piastów jest w deficycie. Jestem więc za tą ustawą i w związku z tym mogę tylko wezwać do współzawodnictwa...

Chciałbym też powiedzieć, że jestem również za tym, żeby do tej grupy mundurowej zaliczyć celników. Jest to niezwykle konkretna, empiryczna praca, od świtu do nocy, praca niebezpieczna, ale bardzo istotna nie tylko dla Polski. I mnie się wydaje, że... Zwłaszcza że doszło do tego – to, co pani mówiła, mnie przekonało – że celnicy musieli zostać wyposażeni w broń. Ta praca ma wielkie znaczenie, więc jestem za tym.

Jestem również za tym, żeby w tę grupę również włączyć, za przeproszeniem, tych stu piętnastu strażników Straży Marszałkowskiej. Po tym, co się w piątek stało, kie-

dy mieliśmy do czynienia z czymś niezwykle ważnym, ale bardzo groźnym, proszę państwa... Otóż to miejsce, które jest, jakby to powiedzieć, sacrum demokracji... Przez kilka godzin dopuszczano się naruszania praw obywatelskich, ludzkich, posłów, senatorów, pracowników, a nawet premiera i marszałka Sejmu. To była okupacja, namiastka czegoś takiego. Wraz z tym piątkiem ta praca stała się bardzo niebezpieczna – mówię o pracy Straży Marszałkowskiej – a ponieważ zapowiedziano rozwój metody, którą wówczas zastosowano z zewnątrz, należy przyjąć to niebezpieczeństwo do wiadomości. Od piątku, przekraczając progi tego niezwykle miejsca, wchodzę tu ze strachem.

(Przewodniczący Michał Seweryński: Czy pan senator zgłasza ten wniosek formalnie?)

Tak jest.

(Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Propozycja musi być skonkretyzowana.)

Przewodniczący Michał Seweryński:

No, jest skonkretyzowana.

(Główny Specjalista do Spraw Legislacji w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Bożena Langner: Nie...)

Panie Senatorze, Biuro Legislacyjne twierdzi, że wniosek musi być skonkretyzowany. Proszę się zastanowić w czasie dalszej dyskusji nad konkretyzacją i ewentualnie ten wniosek ponowić. A ja udzielię teraz głosu następnej osobie.

Proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Kancelarii Sejmu Robert Kruk:

Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Kancelarii Sejmu Kruk Robert.

Mam pytanie dotyczące niekonstytucyjności. Czy to prawda, że Trybunał Konstytucyjny w dotychczasowym orzecznictwie dopuszczał rozszerzenie zakresu projektu ustawy w początkowym etapie procedowania, a nawet wyjście poza zakreślony przez samego projektodawcę zakres przedmiotowy projektu, które może mieć miejsce wówczas, gdy treść poprawki pozostaje w ścisłym związku z przedmiotem projektowanej ustawy, a zwłaszcza wtedy, gdy jej wprowadzenie jest niezbędne do pełnego zrealizowania koncepcji naprawy błędu i krzywdzących decyzji w dotychczasowym ustawodawstwie? Twierdzimy, że umocowanie dwóch grup zawodowych w tym samym akcie prawnym, którym jest ustawa o Biurze Ochrony Rządu, która daje służbie Biura Ochrony Rządu wszystkie uposażenia emerytalne, cały zakres... Straży Marszałkowskiej daje się jedynie obowiązki. Jest to rozwiązanie niekonstytucyjne.

Chciałbym państwa poprosić, korzystając z okazji... Odłóżcie państwo na moment swe barwy klubowe i biorąc przykład z posłów, dwustu dwudziestu czterech, którzy pochylili się nad tą pokrzywdzoną grupą zawodową liczącą niespełna sto pięćdziesiąt osób, ponad podział-

mi naprawcie tu i teraz ich status poprzez ujęcie Straży Marszałkowskiej w projekcie ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy. Ludzie są największym kapitałem zakładu pracy. Nie zapomnijcie więc o tych, którzy dbają o wasze bezpieczeństwo niejednokrotnie kosztem swojej małej ojczyzny – rodziny. Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pani chciała zabrać głos?

Proszę bardzo.

Wiceprzewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych Wiesława Teranowska:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Szanowni Senatorowie, ja całym sercem popieram...

(Przewodniczący Michał Seweryński: Proszę się przedstawić.)

Wiesława Teranowska, wiceprzewodnicząca Ogólnopolskiego Porozumienia Związków Zawodowych.

Panie Przewodniczący! Szanowni Senatorowie!

Całym sercem popieram wniosek pana senatora Kutza o włączenie celników, jak również Straży Marszałkowskiej, do mundurówek. Szanowni Senatorowie, są to takie służby, które rzeczywiście są umundurowane, które mają również broń, które przysparzają budżetowi państwa prawie 30% PKB. Ci ludzie w stresie ścigają przestępców, likwidują przemyt. I tym ludziom należy się szacunek i uznanie. Ja nie będę tutaj się wypowiadała, kto i kiedy mówił, że te służby zostaną wprowadzone do systemu służb mundurowych. Chciałabym jednak powiedzieć... Przedstawiciele rządu bardzo często mówią, że premier w exposé zapowiedział to czy tamto. Szanowni Senatorowie, Panie Przewodniczący, premier w exposé nie mógł powiedzieć wszystkiego, ponieważ musiałby przemawiać do narodu jak Fidel Castro – kilkanaście godzin, żeby powiedzieć wszystko, co miałyby do powiedzenia w sprawie prowadzenia państwa i naprawiania systemów. Ja tylko chciałabym szanownym panom senatorom powiedzieć, że premier myślał również o służbach celnych. Będąc na różnych spotkaniach... Jedno ze spotkań odbyło się 24 września 2011 r., mam stenogram z tego spotkania. Pan premier mówił, ja zacytuję, że „te służby są jakby istotą państwowości, osią państwa, dlatego uwzględniając specyfikę tych... Bo jak na razie pomijam wojsko, nie o wojsku tutaj będę mówił, ale o tych głównych służbach mundurowych – Policji, celnikach, Straży Granicznej, Straży Pożarnej. Z tymi służbami z racji ich działania mamy najczęściej do czynienia. Nie możemy przecież powiedzieć o żadnej z tych służb, że ma wyraźnie łatwiej, nie możemy stwierdzić i nie możemy porównywać” itd., itd. I ostatnia sentencja, bo nie chcę państwa zanudzać – ten stenogram zostaje panom senatorom przekazany – ostatnia sentencja kończąca wypowiedź pana premiera: „Jeśli nie pomyślimy o jakichś nowych regułach, to Służba Celna może się starzeć nawet szybciej niż społeczeństwo. Przy całym szacunku do waszej kondycji, sprawności, rzeczywiście nie byłoby najlepiej, gdyby na przejściach za

kilkanaście lat dominowali sześćdziesięciolatkowie, no bo to byłaby sytuacja dość absurdalna. A więc rozumiem, że mam pewną lekcję do odrobienia, pewne zadanie”. Tak mówił premier, to są słowa premiera. „Ono nie jest proste, ale będziemy się nad tym bardzo serio zastanawiać”. To jest cytat z wypowiedzi pana premiera.

Szanowni Senatorowie, komu mamy wierzyć, jak nie głowie państwa? Na kogo możemy liczyć, jeśli nie na premiera tego rządu? Patrząc na Wysoką Izbę, apelujemy o to, żeby Wysoka Izba pomyślała nad możliwością wprowadzenia tych służb do systemu mundurowego.

Chciałabym jeszcze powiedzieć, że te służby, że tak powiem, nie załapały się na emerytury pomostowe. W tym czasie podniesiono czas służby: kobietom o dwanaście lat, a mężczyznom o siedem. Oni wypadli ze szczególnych warunków... Biorąc to pod uwagę, bardzo apeluję, dziękując jednocześnie panu senatorowi Kutzowi, o to, żeby Straż Marszałkowska... Ona czuwa nad waszym bezpieczeństwem, Szanowni Państwo, nad waszym bytem tutaj, a spędzacie tu bardzo wiele czasu. Ja bardzo apeluję... To jest sto kilka osób, celników jest szesnaście tysięcy i to oni wprowadzają 30% PKB. To byłoby wręcz niemoralne, gdyby tych ludzi nie zauważyć.

Przepraszam, ale nadal twierdzę, że premier wszystkiego nie jest w stanie powiedzieć. W Sejmie słyszałam, że premier nie postawił kropki czy przecinka i w Senacie słyszę to samo. Nie przyjmuję do wiadomości tego, co mówią członkowie rządu, bo premier nie jest w stanie powiedzieć wszystkiego w exposé. Dziękuję za udzielenie głosu. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Kto jeszcze...

(*Senator Kazimierz Kutz: Ja w sprawie formalnej, jeśli mogę. Ja w sprawie formalnej.*)

Proszę bardzo, Panie Senatorze.

Senator Kazimierz Kutz:

W związku z wnioskiem, który zgłosiłem... Po konsultacji z naszymi służbami chcę powiedzieć, że moje wystąpienie należy traktować jako głos w dyskusji. Ta propozycja, aby mogła stać się wnioskiem formalnym, który może być przegłosowany przez komisję, wymaga czasu, żeby to wszystko przepracować, opracować...

Przewodniczący Michał Seweryński:

W procedurze senackiej jest miejsce, kiedy można zgłosić...

Proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Zarządu Głównego Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów Tomasz Krzemiński:

Ja jeszcze o tym art. 69 ustawy o Policji... W tej sprawie wypowiadali się pan minister Deskur i pan dyrektor Wdowczyk. Oczywiście, że jest prawdą, iż konkretne

świadczenia emerytalne bądź rentowe są naliczane na podstawie ustawy emerytalnej. W stanowisku Zarządu Głównego NSZZ Policjantów jest wyrażony pogląd, że to ustawy pragmatyczne, w tym ustawa o Policji, powinny zawierać katalog uprawnień przysługujący funkcjonariuszowi. I te uprawnienia w zakresie emerytalnym bądź rentowym powinny bezpośrednio wynikać właśnie z ustawy o Policji.

Ponadto gdyby została przyjęta poprawka do art. 69 ust. 1, którą my proponowaliśmy... Ja może przypomnę treść tego ustępu po ewentualnej poprawce: „Policjant po piętnastu latach służby nabywa prawo do emerytury policyjnej z wyjątkiem funkcjonariuszy przyjętych do służby po raz pierwszy po 31 grudnia 2012 r., do których mają zastosowanie przepisy rozdziału 1a ustawy”... Chodzi o ustawę obecnie nowelizowaną. I w tym momencie nie będzie żadnej sprzeczności zapisów ustawy emerytalnej nowelizowanej i zapisów dotychczasowych.

Przypomnę też treść dalszych ustępów art. 69. Pan minister przypomniał tylko art. 69 ust. 1, a one są dość istotne. Ust. 2: „Policjant, który stał się inwalidą, jest uprawniony do policyjnej renty inwalidzkiej”. Ust. 3: „Członkowie rodzin po zmarłych policjantach są uprawnieni do policyjnej renty rodzinnej”. Ust. 4: Zasady przyznawania świadczeń określonych w ust. 1–3 normują przepisy o zaopatrzeniu emerytalnym funkcjonariuszy Policji i pozostałych służb. Pozostawienie tego przepisu w takim brzmieniu nie spowoduje żadnej sprzeczności z materią nowelizowanej ustawy, a wręcz przeciwnie, da także pewne gwarancje dla funkcjonariuszy. W kontekście spokoju społecznego... To dotyczy także przepisów innych ustaw pragmatycznych, o których tu była mowa. To jest element, który zapewni pewien spokój społeczny, który też jest bardzo istotny. Nie ukrywam, że istnieje obawa, iż wykreślenie tego artykułu, tak jak jest to w ustawie uchwalonej przez Sejm... Istnieje obawa, że jeśli dojdzie do rozwiązań niekorzystnych dla funkcjonariuszy dotyczących ustawy emerytalnej, no to... Brak tego zapisu jest nie do przyjęcia z tego punktu widzenia. Stąd apeluję w imieniu Federacji Związków Zawodowych Służb Mundurowych oraz NSZZ Policjantów, żeby jednak ten art. 69 pozostawić i wprowadzić tę poprawkę. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej Jacek Zakrzewski:

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Jacek Zakrzewski, wiceprzewodniczący związków zawodowych funkcjonariuszy Straży Granicznej.

Panowie Senatorowie! Panowie Ministrowie!

Chciałbym, żebyście państwo rozwiali moje wątpliwości odnośnie do art. 10. Pan minister Deskur mówił, że jedyny przepis, który zostanie zlikwidowany – chodzi

o obecnie służących funkcjonariuszy Straży Granicznej – to jest ten z art. 74 ust. 2 dotyczący przelicznika wysługi emerytalnej – za jeden rok liczy się półtora roku – funkcjonariuszy pracujących w placówkach i na granicy. Ten przelicznik nie będzie przeniesiony do ustawy o zaopatrzeniu emerytalnym, on znajduje się w ustawie o zmianie ustawy, a dotyczy artykułu, który zostaje wykreślony z ustawy o Straży Granicznej... Czy po dniu 1 stycznia nie będzie jakichś problemów z tym przelicznikiem w przypadku funkcjonariuszy, którzy służą obecnie? Chodzi mi o rozwianie wątpliwości... Dziękuję.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Jeszcze pan senator.
Proszę bardzo.

Senator Jan Rulewski:

Z namolnością... Zgodziliśmy się tu z panem ministrem, że... Chodzi o moje pytanie o prawo do kontynuacji służby. W art. 18d jest podkreślenie, że możliwość otrzymania prawa do emerytury po zwolnieniu ze służby przed ukończeniem tego wieku istnieje, tylko że jest ograniczona różnymi warunkami. Proszę powiedzieć, po pierwsze, jakie to są warunki, a po drugie, co się robi z tym żołnierzem, który jednak nie może tej służby kontynuować.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Poproszę jeszcze o wypowiedź przedstawiciela Straży Marszałkowskiej. A potem pan minister ustosunkuje się do wszystkich głosów.
Proszę bardzo.

Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Kancelarii Sejmu Robert Kruk:

Kruk Robert, komisja reprezentująca Straż Marszałkowską.

Ja chciałem tylko w dwóch zdaniach uzupełnić swoją wypowiedź, albowiem z uwagi na bezpieczeństwo państwa niestety nie mogłem przeczytać państwu uzasadnienia. Odsyłam państwa senatorów do uzasadnienia, które złożyłem na ręce przewodniczącego komisji. Dziękuję uprzejmie.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Pan minister.
(Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek: Jeżeli można...)
Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W odpowiedzi na pytanie pana senatora Rulewskiego chcę powiedzieć, że są przypadki, w których... Generalna zasada to spełnione łącznie dwie przesłanki: dwadzieścia pięć lat stażu pracy i pięćdziesiąt pięć lat życia. Ale są przypadki zapisane szczegółowo w tych naszych obu ustawach, w których... Jeżeli żołnierz bądź funkcjonariusz – będę mówił w tej chwili tylko o żołnierzach – zostanie zwolniony przez organ, czyli nie zwolni się sam, tylko zostanie zwolniony, to zachowuje prawo do emerytury, mimo że nie posiada ukończonego pięćdziesiątego piątego roku życia. To są ściśle określone przypadki. Jakie to są przypadki, jeśli chodzi o żołnierzy? Żołnierz, który nie osiągnął pięćdziesięciu pięciu lat życia, ale ma wymagany staż dwudziestu pięciu lat pracy, ma prawo do emerytury, jeżeli został zwolniony przez organ na przykład z uwagi na utratę warunków zdrowia wymaganych do zajmowania danego stanowiska. Komisja lekarska orzekła, że nie może zajmować danego stanowiska i musi być zwolniony. Zostaje zwolniony, ale ma emeryturę, mimo że nie ma pięćdziesięciu pięciu lat życia. Niewyznaczenia na stanowisko ze względu na potrzeby Sił Zbrojnych... To wszystko zostało szczegółowo opisane. Najkrócej mówiąc, jeśli nie było winy żołnierza i z woli organu został on zwolniony, zachowuje on prawo do emerytury. Jest zatem pełna ochrona takiego żołnierza. On jednak czeka do ukończenia pięćdziesięciu pięciu lat, nie otrzymuje emerytury od razu. W tym czasie, w szczególności jeżeli chodzi o Siły Zbrojne, mamy szeroko zakrojony program aktywizacji zawodowej żołnierzy pozostających jeszcze w służbie. Tak że ten żołnierz... To jest wysiłek roczny na poziomie kilku milionów złotych. W tym roku mamy na ten cel, pan dyrektor Filipczak mnie ewentualnie poprawi...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

W poprzednim roku było 5 milionów, teraz mamy 9 milionów na aktywizację zawodową, na tak zwany program rekonwersji uruchamiany dla żołnierzy po to, żeby zachowali aktywność po przejściu na emeryturę... Przepraszam, po odejściu z wojska. Dziękuję bardzo.

(Senator Jan Rulewski: Czy likwidacja jednostek także się mieści...)

Tak. To jest to niewyznaczenie na stanowisko...

(Brak nagrania)

Senator Jan Rulewski:

...Emeryturę po dwudziestu pięciu latach mają małą, poświęcili się państwu, a państwo uważa – i czasem słusznie – że ta jednostka jest niepotrzebna. Powiem szczerze, że w cywilu jest więcej mechanizmów w zakresie tego, co z takimi ludźmi robić niż w wojsku. To, co pan ma, te parę milionów... Moim zdaniem, skoro przyjęliśmy system zaopatrzeniowy, ten żołnierz do pięćdziesiątego piątego roku życia powinien być na garnuszku państwa.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Proszę.

**Sekretarz Stanu
w Ministerstwie Obrony Narodowej
Czesław Mroczek:**

Panie Senatorze, w cywilu absolutnie nie ma większych możliwości. Żołnierz, pozostając w służbie, korzysta z pomocy w zakresie aktywizacji zawodowej, a w momencie, kiedy zostaje zwolniony, jest bezrobotny i korzysta z tego całego systemu, o którym pan mówi. Jeżeli taki system jest w cywilu... On jest dla niego dedykowany, czyli może z tego systemu w pełni korzystać. Plus system wojskowy. A więc nie może mieć mniej – ma więcej.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Czy w imieniu rządu są jeszcze jakieś...
Pan minister.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Michał Deskur:**

Panie Przewodniczący, jeszcze raz chciałbym się odnieść do pytań dotyczących propozycji skreślenia pewnych artykułów z ustaw pragmatycznych. Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że to w żaden sposób nie ma wpływu czy w żaden sposób nie uszczupla praw nabytych funkcjonariuszy. Przypominam, że w ustawie pragmatycznej wojskowej nie ma wzmianki na temat emerytury, a jednak nikt nie kwestionuje praw żołnierzy do emerytury. To oznacza, że nie ma obowiązku wpisywania do ustaw pragmatycznych jakichkolwiek przepisów dotyczących emerytur. Ustawa emerytalna jest ustawą kompleksową, która opisuje wszelkie zasady i warunki nabywania praw do emerytury. Tak że nie ma podstaw do tego, żeby wprowadzać opinię publiczną w błąd i twierdzić, że skreślenie tych przepisów w jakikolwiek sposób zmniejsza prawo nabyte funkcjonariuszy do emerytury. Jeszcze raz chciałbym podkreślić, że skreślenie tych artykułów w ustawie pragmatycznej nie ma negatywnego wpływu na prawa funkcjonariuszy w zakresie emerytur. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dziękuję.
Czy jeszcze ktoś pragnie zabrać głos?
Panowie Senatorowie?
Skoro nie, to...

(Wiceprzewodniczący Krajowej Komisji Wykonawczej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Funkcjonariuszy Straży Granicznej Jacek Zakrzewski: Przepraszam, pytałem o art. 10, ale nie dostałem odpowiedzi.)

(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych Michał Deskur: Panie Przewodniczący, jeżeli można...)

Proszę.

**Podsekretarz Stanu
w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych
Michał Deskur:**

Art. 10 ma na celu zlikwidowanie przepisu, który daje obecnie funkcjonariuszom Straży Granicznej... Chodzi o to, że za jeden rok służby liczy się półtora roku służby na poczet emerytury. Uważamy, że sytuacja geopolityczna zmieniła się na tyle, że praca na przykład na lotnisku na Okęciu nie jest w żaden sposób bardziej ryzykowna... Strażnik graniczny nie bierze na siebie większego ryzyka niż jakikolwiek inny funkcjonariusz – policjant czy inny funkcjonariusz. Tak że uważamy, że sytuacja geopolityczna Polski tak się zmieniła, że traktowanie funkcjonariuszy Straży Granicznej inaczej niż innych funkcjonariuszy nie jest uzasadnione.

Ten artykuł potwierdza, że wszelkie prawa nabyte, to znaczy wszelkie... Jeżeli funkcjonariusz Straży Granicznej nabędzie do końca 2012 r. te dodatkowe prawa, to... My je potwierdzamy, on ich nie straci. Ten artykuł potwierdza, że nie będzie miał tych praw od 1 stycznia 2013 r. A zatem potwierdzamy prawa nabyte do końca grudnia 2012 r., ale podwyższenie wymiaru emerytury nie będzie stosowane od dnia 1 stycznia 2013 r. Taki jest cel tego przepisu.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Chyba możemy uznać tę naszą dyskusję za wyczerpującą. Na koniec pozwolę sobie jako dyskutant powiedzieć, co następuje.

Są pewne służby potrzebne państwu, społeczeństwu, które niosą ze sobą szczególnie zagrożenie, nawet bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia i innych dóbr osobistych ludzi. I z tego powodu, dzieje się tak nie tylko w Polsce, ale w wielu krajach świata, państwo podejmuje kroki mające na celu, po pierwsze, przyciągnięcie do tych służb – inaczej nie miałyby kto tych służb pełnić – a więc wzbudzenie zainteresowania podjęciem takiej służby. Po drugie, które by miały w jakimś stopniu przynajmniej zrekompensować to szczególne zagrożenie dla życia, zdrowia i innych dóbr osobistych osób, które tę służbę – powiedzmy dla uproszczenia, że chodzi o służby mundurowe – pełnią. Jednym z tych elementów... Są co najmniej dwa główne elementy stanowiące taką rekompensatę, które nie występują w systemach powszechnych: odpowiednio wysokie wynagrodzenie plus inne świadczenia materialne oraz... Drugim elementem systemowym jest szczególnie, uprzywilejowany system emerytalnego zaopatrzenia. Szczególny po pierwsze dlatego, że jest to metoda zaopatrzeniowa nieoparta na składkach – państwo ponosi koszt tego emerytalnego zabezpieczenia. Po drugie dlatego, że prawo do emerytury w tych służbach nabywa się na zasadach uprzywilejowanych – po krótszym okresie pracy i we wcześniejszym okresie życia. Kwestią dyskusyjną jest uwarunkowanie stanu finansowego, zamożności państwa, kwestia, jak bardzo te elementy, zwłaszcza dotyczące wysokości świadczeń i długości służby, są skonkretyzowane w poszczególnych systemach. Mówiąc mniej zawile, państwa zamożniejsze mogą sobie pozwolić na to, żeby ten okres służby był krótki, a świadczenia wysokie, podczas gdy państwa mniej zamoż-

ne mogą obiecywać trochę mniej atrakcyjne świadczenia w tym zakresie. To jest oczywiste.

Nie ma wątpliwości co do tego, że zmiany w zakresie uprawnień emerytalnych, warunków nabywania tych uprawnień w służbach mundurowych, które dzisiaj z inicjatywy rządu zostały przedstawione najpierw w Sejmie, a teraz w Senacie, mają przede wszystkim podtekst i kontekst oszczędnościowy. Chodzi o to, żeby rząd płacił emerytury w służbach mundurowych po dłuższym okresie służby. Co do tego nie ma wątpliwości. Przez to ten wydatek będzie odwleczony w czasie i przez to będzie mniejszy. Można mieć wiele zrozumienia dla tej koncepcji, bo jak powiedziałem wcześniej, państwa mniej zamożne starają się, ale nie mogą zaoferować w tym zakresie bardzo atrakcyjnych, bardzo preferencyjnych warunków. Inaczej mówiąc, jako obywatele i także jako politycy, także tu w Senacie, musimy liczyć się z tym, że określone napięcia w budżecie państwa przemawiają za tym, ażeby ten system był mniej atrakcyjny dla funkcjonariuszy służb mundurowych. Główna moja krytyka idzie jednak w tym kierunku, że jest to ustawa nadmiernie schematyczna, że ten system jest schematyczny. Ten schematyzm wyziera z tej ustawy zwłaszcza wtedy, kiedy ona staje się bardziej restrykcyjna. Pan senator Rulewski trafnie użył tego określenia – ona jest bardziej restrykcyjna. Nie zwracalibyśmy na pewne jej niedogodności uwagi wtedy, gdyby ona była bardziej szczodra. Bo była szczodra, dzisiaj jest szczodra... Emerytura po piętnastu latach to jest szybka emerytura. Ale kiedy ustawa staje się zaostrzona, to zaczynamy na to zwracać uwagę. Co tu uwiera? Otóż ten schematyzm polegający na tym, że w tych przepisach emerytalnych nie bierze się pod uwagę tego, iż w tych wszystkich służbach mundurowych... Wszyscy ci, którzy noszą mundury i broń, nie w jednakowym stopniu, czyli w niejednakowym stopniu, narażają swoje życie, zdrowie i inne dobra osobiste. Przepraszam, ale demagogiczny jest argument: co to za emeryt, który ma trzydzieści parę lat? Ja sobie takiego potrafię wyobrazić, bo to może być człowiek, który po piętnastu latach pracy w warunkach szczególnego zagrożenia dla życia i zdrowia może się nie nadawać do żadnej innej pracy. Prawdopodobnie mógłby się ubiegać o rentę inwalidzką. Ale dlaczego nie miałby dostać emerytury? W porządkach świata to nie jest jakiś ewenement. Do tej pory to było coś normalnego, nie uznawaliśmy tego za wybryk przeciwko zdrowemu rozsądkowi.

Moja krytyka pod adresem tej ustawy idzie przede wszystkim w tym kierunku, że w tym zapędleniu, w tej potrzebie oszczędzania, tracimy z pola widzenia fakt, iż w pewnych służbach czy w pewnych działach służb mundurowych to zagrożenie, które do tej pory istniało i które braliśmy pod uwagę, czyli bezpośrednie zagrożenie dla życia, zdrowia i innych dóbr osobistych ludzi, funkcjonariuszy, nie zmalało, a wręcz przeciwnie – może nawet trzeba uznać, że we współczesnym świecie jest większe. I dlatego jeżeli mamy poważnie myśleć o naprawieniu dotychczasowego systemu, o racjonalnej jego zmianie... Należałoby uczynić ten system bardziej elastycznym, bardziej zróżnicowanym. I na przykład tym, którzy najbardziej się narażają – a tacy muszą być – pozostawić uprawnienia wcześniej zdobyte. Każdy z nas musi przyznać, że takie rozumowanie jest logiczne: czymś innym jest być w służbie mundurowej, nawet

mieć prawo noszenia broni, ale przesłużyć dwadzieścia pięć lat za biurkiem, a czymś innym jest służba w warunkach bezpośredniego narażenia zdrowia i życia. I to należy zróżnicować. Ustawa, o której w tej chwili dyskutujemy, takiego zróżnicowania jednak nie przewiduje, nie zachowuje. Ona zaostrza warunki nabycia prawa do emerytury wobec wszystkich – i wobec tych, którzy po piętnastu latach służby nie będą zdolni do żadnej służby... I rzeczywiście nie będą zdolni do zapewnienia nam bezpieczeństwa. Jak powiedział cytowany przez panią przewodniczącą pan premier, trudno sobie wyobrazić na pewnych stanowiskach sześćdziesięcioletnich funkcjonariuszy mundurowych, nawet dobrze uzbrojonych. To jest podstawowy zarzut. W tym zapędleniu oszczędnościowym potraktowaliśmy wszystkich jednakowo, a te służby nie są jednakowe. Na całym świecie... Jest podstawa do tego, żeby wyróżnić ten system od systemu powszechnego. Demagogią jest twierdzenie, że wszyscy powinni mieć jednakowe emerytury na jednakowych zasadach, bo wszyscy mają jednakowe żołądki i coś tam jeszcze jednakowego...

Kolejna rzecz. Trzeba uznać wielkie zróżnicowanie zadań i zagrożeń, które w służbach mundurowych występują. To nie może nie mieć wpływu na warunki nabywania emerytury. Podobnie pozostawienie poza systemem służb mundurowych takich służby, które rzeczywiście są... To być może jest uwaga *pro domo sua*, ale... Czym się różni Straż Marszałkowska od Biura Ochrony Rządu? Inaczej się nazywa, a to jest nasza parlamentarna policja. Tam jest policja rządowa, bo pełni typowe funkcje policyjne, a to jest policja parlamentarna. Trudno, żeby nie było zachowane to zróżnicowanie. To jest mój głos w dyskusji.

Jeżeli ktoś z państwa ma jeszcze nieprzeparatą potrzebę zabrania głosu, to bardzo proszę. Dyskusji nie zamykam.

Pan minister się zgłasza.

Proszę bardzo.

Sekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej Czesław Mroczek:

Panie Przewodniczący, tak, mam taką potrzebę po tym podsumowaniu, którego pan dokonał...

(Przewodniczący Michał Seweryński: To był głos w dyskusji, nie podsumowanie.)

Tym bardziej, bo pojawiły się tutaj stwierdzenia, które z całą pewnością nie mogą być przyjęte w odniesieniu do tego przedłożenia. Nie jest jedyną podstawą... Ratio legis tego projektu nie są oszczędności budżetowe. Jeżeli chodzi o obowiązujący system emerytur mundurowych... Krytyka tego systemu polegająca na wskazywaniu jego niefunkcjonalności ma bogatą literaturę i nie trzeba tego dzisiaj na poczekaniu odkrywać. Jest szereg nieprawidłowości, ten system źle służył państwu. Pan przewodniczący powiedział, że... Z tej wypowiedzi można było zrozumieć tak: obecny system jest okej, on jest kosztowniejszy, a ten, który proponujecie, też będzie okej, będzie droższy. Co prawda później wyszło na to, że nie jest okej... Zmieniamy ten system dlatego, że on źle służy państwu polskiemu. I to jest główny powód zmiany tego systemu. Jak powiadam, bogata jest literatura w zakresie potrzeby zmiany tego systemu.

Postulaty *de lege ferenda* odnoszące się do tego systemu były formułowane przez całe lata.

Jeżeli chodzi o schematyczność rozwiązań... Nie przedstawiamy państwu dzisiaj nowego projektu ustawy o zapotrzebieniu emerytalnym. Dokonujemy zmiany w podstawowych, istotnych z punktu widzenia systemu elementach. Jeżeli pan przewodniczący używa argumentu, że powinna być zróżnicowana minimalna przesłanka dotycząca wieku, bo ktoś może już nie być zdolny do służby, to chcę powiedzieć, że odpowiedzią na taki problem jest właśnie cały system rentowy, który jest stworzony. System emerytalny nie jest jedynym systemem, który służy ochronie żołnierzy i funkcjonariuszy. Trzeba patrzeć na to wszystko przez pryzmat systemu rentowego, systemu opieki nad poszkodowanymi żołnierzami i funkcjonariuszami. My zmieniamy kilka artykułów, zmieniamy kilka istotnych elementów systemu. A cały system jest oczywiście o wiele bogatszy i ma o wiele więcej mechanizmów niż te, które dzisiaj tutaj omawialiśmy. Nie zmieniamy systemu dlatego, że chcemy mieć oszczędności. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Panie Ministrze, chyba nie słuchał pan uważnie mojej wypowiedzi. To nie jest zarzut... Ja mówiłem długo i można się było pogubić. Ja nie jestem zdania, że te przepisy są doskonałe i nie wymagają zmiany. To właśnie wymaga zmiany systemowej. A mnie, profesora prawa, nie musi pan przekonywać co do tego, że sercem każdego systemu emerytalnego są odpowiedzi na pytania: kto, kiedy i ile dostanie emerytury? I my o tym mówimy, to są przepisy, które to zmieniają. Ale pozostaliśmy przy swoich opiniach, bo taka jest konsekwencja debaty – możemy rozstać się, pozostając przy swoich opiniach. Poza tym ja wygłaszam opinię polityczną, niekoniecznie profesorską, przede wszystkim polityczną. Ja zwracam uwagę na to, co wydaje mi się istotne, a rząd przedstawił projekt, dla którego ma swoje uzasadnienie. Uważam, że zaprezentowane zostały już wszystkie argumenty i możemy zmierzać do zamknięcia dyskusji.

Pani jeszcze chciała zabrać głos. Proszę państwa...

(Przewodnicząca Zrzeszenia Związków Zawodowych Służby Celnej Rzeczypospolitej Polskiej Barbara Smolińska: Króciutko.)

...ponieważ państwo zabierają głos już po raz któryś... Ja się nigdzie nie spieszę, panowie senatorowie też nie, ale jednak prosiłbym o to, żeby zwięźle dopowiedzieć to, co nie zostało powiedziane.

Proszę bardzo.

Przewodnicząca Zrzeszenia Związków Zawodowych Służby Celnej Rzeczypospolitej Polskiej Barbara Smolińska:

Dziękuję bardzo, Panie Przewodniczący.

Ponownie Barbara Smolińska, przewodnicząca Zrzeszenia Związków Zawodowych Służby Celnej.

Ja chciałabym tylko podkreślić na tym forum, że w chwili obecnej, czyli w momencie, kiedy mamy uchwaloną ustawę o systemie powszechnym, funkcjonariusze Służby Celnej podlegają systemowi powszechnemu. A zatem wszyscy, kobiety i mężczyźni, w wieku sześćdziesięciu siedmiu lat... Pracujemy, tak jak mówiłam, ramię w ramię ze Strażą Graniczną. Chodzi mi tu głównie o przejścia graniczne, także oddziały wewnętrzne i całą jednostkę kontroli, gdzie mamy do czynienia z przestępczością, przemytem, szarą strefą itd. Bardzo dziękujemy.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Tak. To już zostało powiedziane, mamy tego świadomość.

Pan jeszcze chciał uzupełnić...

Wiceprzewodniczący Komisji Zakładowej Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Kancelarii Sejmu Robert Kruk:

Chciałbym dołączyć do protokołu skierowanie na badania dla Straży Marszałkowskiej. Pracodawca, Biuro Prawne i Spraw Pracowniczych Kancelarii Sejmu, potwierdził szczególnie niebezpieczny charakter pracy w Straży Marszałkowskiej, określając zagrożenia, uciążliwości i szkodliwości występujące na stanowisku pracy, takie jak: narażenie życia, stres, odpowiedzialność, praca zmianowa, praca w porze nocnej, praca na wysokości do 3 m i powyżej 3 m w wydziale ratowniczo-gaśniczym, zmienne warunki klimatyczne, wysiłek fizyczny, praca przy obsłudze monitora ekranowego, praca z użyciem broni palnej. To jest regulowane na zasadzie oddzielnych przepisów ustawy i w tym trybie są robione oddzielne badania. Jest tu jeszcze uczestnictwo w ćwiczeniach z zakresu technik interwencji, potrzeba ciągłego utrzymywania i podnoszenia sprawności fizycznej, szkolenia strzeleckie, wydatek energetyczny, praca z urządzeniami do naświetlania bagażu będącymi źródłem promieniowania jonizującego. Do protokołu chciałbym dołączyć to skierowanie.

Przewodniczący Michał Seweryński:

Dobrze. Proszę dołączyć. Dziękuję bardzo.

Proszę państwa, przystępujemy do przegłosowania stanowiska komisji w tej sprawie.

Ponieważ nie ma wniosków formalnych, poddaję pod głosowanie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Jeszcze pani z Biura Legislacyjnego...

(Brak nagrania)

Przewodniczący Michał Seweryński:

...Nie ma innych wniosków formalnych, więc ja zgłaszam formalny wniosek o przyjęcie ustawy.

Kto z panów senatorów jest za...

(Głos z sali: Bez poprawek?)

Bez poprawek. No tak, bo poprawki nie zostały zgłoszone. Przyjęcie bez poprawek...

Kto z panów senatorów jest za przyjęciem ustawy bez poprawek? (3)

Dziękuję bardzo.

Kto jest przeciw? (2)

Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję.

W tej sytuacji możemy uznać, że komisja przyjęła ustawę bez poprawek. Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie.

(Głos z sali: Jeszcze sprawozdawca...)

Tak, przepraszam. Na senatora sprawozdawcę zgłosił się pan senator Rulewski. Bardzo proszę o objęcie tej funkcji. Dziękuję.

(Koniec posiedzenia o godzinie 18 minut 17)

Kancelaria Senatu

Opracowanie:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk i łamanie: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii